

Gęsty dym wystraszył kierowcę. "Pomóżcie, w aucie jest instalacja gazowa"

data aktualizacji: 2021.11.12



Kierowca najadł się strachu, ale wszystko skończyło się szczęśliwie. Przy skrzyżowaniu Rodowicza "Anody" i Doliny Służewieckiej stało auto, z którego wydobywały się kłęby dymu. Interweniowali strażnicy miejscy oraz straż pożarna.

Kierowca renault, jadąc Doliną Służewiecką, zauważył, że spod maski wydobywa się gęsty dym. Wystraszył się nie na żarty, bo samochodów wyposażony był w instalację gazową. Mężczyzna był przekonany, że zapaliła się właśnie ta instalacja.

Widok gęstego dymu zaniepokoił również strażników miejskich patrolujących Dolinę Służewiecką przy skrzyżowaniu z ul. Rodowicza "Anody". Funkcjonariusze natychmiast podjęli interwencję.

- *Panowie, pomóżcie. Nie wiem co robić. W aucie jest instalacja gazowa. Chyba właśnie się zapaliła* - krzyknął do strażników kierowca.

Ze względu na zagrożenie wybuchem strażnicy błyskawicznie ewakuowali właściciela pojazdu i zakręcili zawór zbiornika gazowego, który znajdował się w bagażniku. Wezwano też straż pożarną.

- *Gdy kłęby dymu opadły otworzono maskę silnika. Wówczas okazało się, że w aucie doszło do awarii układu chłodzenia, a wyciekający z niego na rozgrzane elementy silnika płyn obficie parował* - informuje biuro prasowe Straży Miejskiej m.st. Warszawy.

Potwierdzili to strażacy, którzy po chwili przybyli na miejsce zdarzenia.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/gesty-dym-wystraszy-l-kierowce-pomozcie-w-aucie-jest-instalacja-gazowa,18638.htm>